KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Lipca. — Rok 1851. Środa. № 184. Jutro, ŚŚ. Alexego W. i Berty P.

Nowiny Dworu. — Z *Petersburga* 26 Czer:(8 Lipca). — W zeszły Piątek, 22 Czer: (4 Lipca), Lord *Bloomfield*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Królowej *Wielkiej Brytanji*, miał zaszczyt być przyjmowanym na audjencji prywatnej przez N. CESARZA w *Peterhofie*, i złożyć J. C. MOŚCI, listy odwołujące go z poselstwa.

Tegoż dnia, Lord *Bloomfield*, miał również zaszczyt pożegnać N. CESARZOWĘ, oraz JJ. CC. WW. Cesarzewicza Wielkiego Xcia Następcę Tronu, Cesarzewnę Wielką Xżnę Marję Alexandrównę, i JJ. CC. WW. Wielkich Xżąt Mikołaja i Michała Mikołajewiczów.

Już niejednokrotnie wspominaliśmy w piśmie naszem o olbrzymich postępach, jakie czyni Chrystjanizm pomiędzy dzikiemi ludami, a jakie głównie zawdzięczać należy missjom. Dziś jeszcze dokładniejszy możemy dać tego obraz, dając wyobrażenie o stowarzyszeniu istniejącem tak w *Rzymie* jako i we *Francji*, dla rozkrzewienia Wiary Świętej. Doroczna uroczystość tego stowarzyszenia, obchodzi się zwykle w dniu *Znalezienia Śgo* Krzyża, a cel jego i skutki równie są chwalebne jak wielkie, jak to widać z następującego zdania sprawy: »*Ameryka* cała już Chrześcjańska, tak głośna z ustanowienia tylu Biskupstw, bezustannie domaga się nowych Apostołów. Podobneż wołania dochodzą nas z łona starej *Azji*, rozlegają się one po górach *Persji*, po pustyniach *Armenji*, po nad brzegami wielkich rzek *Indostanu*, gdy tym czasem na krańcu wschodnim, łączą swe głosy: *Mandżurja*, *Mongolja*, *Korea* i *Tybet*; drży *Państwo Niebieskie* (Chiny) i własnemi rękami, nieprzebyte dotąd swe mury obala. Spółcześnie też i *Afryka* przebudza się z snów wiekowych od promieni światła, które ze wszech stron bije już na nią. Pojęła nakoniec i *Francja*, że sztandary jej nie postąpią naprzód, a nawet nie ostoją się na pobrzeżu *Algierskiem*, jeźli na swych szczytach nie zabłysną godłem Wiary; a gdy przed tym Krzyżem, otoczonym całym blaskiem wojennym, pokolenia *Maurów* i *Beduinów* padają, kilka rąk Missjonarzy bezbronnych, zatykają go w pośród *Hottentotów*, na przylądku *Dobrej Nadziei*. *Abbissynja* wznawia z *Rzymem* swe węzły od tylu wieków zerwane, wtedy, gdy na pobrzeżu zachodniem przygotowuje się przedsięwzięcie, nieocenione w następstwach. Idzie bowiem o Ewangelizowanie *murzynów* w ich własnych siedzibach. Któż nie wie, że aż dotąd, wszystkie usiłowania pełzły na niczem i roztrącały się ciągle o te ludy, zezwierzęcone, zepsute, a w których już sam język, niepokonaną stanowił zaporę. I rozprysły się tamy, bo odkryto środek, a tym środkiem było wysyłanie do nich Kapłanów *murzyńskiego* rodu. Wyświęceni w *Paryżu*, pełni zapału nawracania swych braci, puścili się do *Senegalu*, a bracia z tryumfem przyjęli ich na łono i z rozkoszą słuchali czarnych, opowiadaczów słowa BOŻEGO. Myśl to wielka, godna uwielbień i naśladowania, dla tego też w Kollegjum propagandy w *Rzymie*, wychowują młodych *Murzynów*, przeznaczonych w pomoc poprzednikom swoim. Znikczemnione pokolenia, dumne już z pojęcia słów Ewangelji przychodzą do uczuć i godności ludzkiej, bo widzą swych synów przyodzianych w zaszczytne Chrześcjańskiego Kapłaństwa szaty. Missja założona w *Gorei* i *Dakarze*, również rozwija się pod wpływem dwóch Biskupów i Zgromadzenia pobożnych niewiast pod wezwaniem Niepokalanej MARJI PANNY zostających." Z tego więc krótkiego wyjątku, każdy pozna prawdziwy stan rzeczy, pod względem szerzenia się Wiary Świętej wśród najdzikszych ludów, oraz błogie owoce missji, których trudy i poświęcenia, oby podobnym skutkiem, po-wsze strony świata, uwieńczone zostały.

Z powodu uroczystości N. MARJI Panny *Szkaplerznej*, rozpoczęte zostało od wczoraj Nabożeństwo z odpustem w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*.

Onegdaj, w Kościele XX. *Franciszkanów*, jako w dzień uroczystości Patrona Studji Śgo Bonawentury Dra *Serafickiego*, wykonane zostały przez Alumnów pienia religijne *Nideckiego*, *Zientarskiego* i *Krogulskiego*, a u stóp Ołtarza Antyfona do tegoż Patrona, na zakończenie nauk kursu rocznego.

N. Oskar I. Król *Szwecji* i *Norwegji*, mianować raczył P. Douglasa *Evans*, Radcę Handlowego przy Banku *Polskim*, jednego z współwłaścicieli znanego zakładu machin rolniczych w *Warszawie*, Kawalerem Orderu Szwedzkiego *Waza*, ustanowionego przez *Gustawa IIIgo* (r. 1772), na wynagrodzenie osób odznaczających się w rolnictwie i rękodziełach. Oznaka ta zaszczytna, nadesłaną została w tych dniach Panu *Evans*, przy nader pochlebnym liście J. K. W. Xięcia *Skanji*, Następcy Tronu *Szwedzkiego*, w dowód zadowolenia z wzorowych zakładów fabrycznych *Warszawskich*, z których ulepszone machiny rolnicze, przez Pana *Evans*, do dóbr J. K. Wysokości, *Beckaskog* (w *Skanji*), przesłane zostały.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Pomocnik Buchaltera Kassy dochodów Skarbowych, Ludwik *Koch*, p. o. Kontrolera Kassy dochodu pokładnego; Pomocnik Sekretarza Wydziału Kass, Michał *Wichert*, p. o. Pomocnika Buchaltera Kassy dochodów Skarbo:; Dziennikarz Wydziału Administracyjnego, Ludwik *Bouffal*, p. o. Pomocnika Sekretarza Wydziału Kass; Kancelista Leopold *Witernicki*, p. o. Dziennikarza Wydziału Administracyjnego w Magistracie m. Warszawy; Kancelista Magistratu, Kaz: *Staniszewski*, p. o. Kontrolera żywienia aresztantów policyjnych, przy areszcie Magistratu m. Warszawy; Kancelista tegoż Magistratu, Felix *Ryłkowski*, p. o. Kontrolera Urzędu miar i wag przy

tymże Magistracie; Pomocnik Sekretarza Wydziału Kass Magistratu m. Warszawy, Karol *Boehme*, p. o. Pomocnika Kontrolera Kassy Lombardu m. Warszawy; b. Sekretarz Komitetu budowy więzień w Królestwie, Jul: *Szadkowski*, p. o. Sekretarza kl: 3-ej w Wydziale Administracji Kom: R. S. W. i D.; Kancelista Kom: R. S. W. i D., Jan *Bajkowski*, p. o. Adjunkta Archiwum Wydziału Administracji w tejże Kommissji. — Przeniesieni dla dobra służby: Burmistrz m. Olkusza w Gub: Radoms:, Ign: *Kotkowski*, na p. o. Burmistrza m. Piątku w Gub: Warszaws:; Tłumacz Biura Naczelnika Ptu Kieleckiego, Konst: *Konopacki*, na p. o. Tłumacza Biura Naczelnika Ptu Olkuskiego; Tłumacz Biura Naczelnika Ptu Sandomierskiego, Alexy *Dobrotworski*, na p. o. Tłumacza Biura Naczelnika Ptu Kieleckiego.— Uwolnieni na własne żądanie: Michał *Wessel*, i Stan: *Żelazowski*, od obo: Członków Rady Opiekuńczej zakładów dobrocz: Ptu Stopnickiego; Jan *Łempicki*, i Antoni *Suchodolski*, od obo: Członków Rady Opiekuń: zakładów dobroczynnych Ptu Zamojskiego; Bartłomiej *Milewski*, od obo: Członka Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Ptu Lipnowskiego; Xiążę Adam *Woroniecki*, od obow: Opiekuna Prezydującego w Radzie Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Ptu Krasnostawskiego; Lekarz kl: 2ej Henryk *Bibergeil*, od obo: Lekarza Szpitala Wszystkich Świętych w Wieluniu; Jakób *Reindel* i Xawery *Ciemnołoński*, od obo: Członków Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Okręgu Dąbrowskiego, i Jan *Zembrzuski*, od obo: Opiekuna Prezydującego w Radzie Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Ptu Siedleckiego.— W Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Były Sędzia Tryb: Cyw: Gub: Radomskiej w Radomiu, Emeryt, Felix *Wojciechowski*, Rejentem Kancelarji Ziem: Gub: Płockiej; Sekretarz kl: 2giej w Biurze Kom: Rząd: Sprawiedliwości, Teodor *Guzowski*, p. o. Sekretarza klassy 1szej w biurze tejże Kommissji. — W Okręgu Nauko: Warszawskim, uwolniony od obow: z powodu słabości: Starszy Nauczyciel Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu, Felix *Mazurkowski*.

(Dalszy ciąg Urządzenia o Gildjach kupieckich). Art. 20. Kupcy Gildji 1szej Królestwa, mają prawo na równi z Kupcami Gildji 1szej Cesarstwa: 1. Prowadzić handel hurtowy zagraniczny i wewnętrzny w Cesarstwie, zwiedzać jarmarki tamże ustanowione, utrzymywać okręty i inne statki wodne, magazyny, składy i sklepy do składania towarów i hurtowego handlu, prowadzić fabryki i rzemiosła, za okazaniem jedynie patentów w Królestwie uzyskanych, bez zapisywania się do kupiectwa gildyjnego w Cesarstwie, z obowiązkiem atoli ponoszenia ciężarów miejskich na równi z Kupcami miejscowemi. 2. Prowadzić handel częściowy w Cesarstwie, atoli nieinaczej jak za wykupionemi świadectwami na Kupca Gildji 3ciej, z obowiązkiem ponoszenia ciężarów miejskich w każdem mieście, w którem by handel takowy prowadzić zamierzyli. 3. Zakładać w Cesarstwie Kantory Ubezpieczeń i Kommissowe, oraz trudnić się interesami bankierskiemi. 4. Ubiegać się w Cesarstwie o rozmaite dostawy i przedsiębierstwa Rządowe, oraz dzierżawy dochodów Skarbowych Cesarstwa bez ograniczenia summy; nakoniec, 5. Zawierać wszelkie umowy notarjalne i meklerskie bez ograniczenia summy, z zachowaniem atoli co do tych wszystkich czynności obowiązujących przepisów. (D.c.n.)

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: 1. Zapis dla Szpitala Powiatowego w *Rawie*, z summy rs. 6,000, pięciorgu dzieciom Stanisława *Kierzkowskiego* legowanej, w razie śmierci którego dziecka, schedy na toż przypadającej. 2. Zapis reszty szacunku dóbr *Jasionna*, jaka się pozostanie po zaspokojeniu innych legatów ze sprzedaży tychże dóbr, przez niegdy Alexandra *Rakoszewskiego* uczynione.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Warszawski Wojenny Jenerał-Gubernator, powrócił z *Brześcia Litewskiego*.

Pułkownik Wice-Hrabia *de Gramont*, Adjutant Jego X. Wys: Xięcia *Stirbeja*, Hospodara Xięstwa Wołoszczyzny, wyjechał do *Petersburga*.

Podług odebranej wczoraj wiadomości z m. *Zawichosta*, woda na rzece *Wiśle* pod tem miastem w d. $^{1}/_{13}$ b. m. o godz: 8ej z wieczora wzniesiona na stóp 6 cali 4 nad zero, podniosła się onegdaj do godziny $4^{1}/_{2}$ z południa, do wysokości stóp 9, i że z powodu od dni kilku często tamże padających deszczów, spodziewać się należy wielkiej wody na *Wiśle*. Magistrat uwiadamiając o tem mieszkańców okolic nadwiślańskich, aby wcześnie na przypadek większego przyboru wody na *Wiśle*, obmyślać mogli dla siebie stosowne środki ostrożności; wzywa ich zarazem, ażeby wszelkie przedmioty powyżej mostów pod *Warszawą* i Cytadellą *Alexandrowską* istniejących, bąć na rzece bąć nad jej brzegami znajdujące się, tak ubezpieczyć starali się, ażeby mosty te z powodu zaniedbania potrzebnej w tej mierze ostrożności, na żadne uszkodzenie narażone nie były.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Ottona *Joung*, Podpułkownika b. Wojsk Polskich; na które, Przyjaciół i Znajomych, pozostała Familja zaprasza.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie w pół do 10ej z rana, odbędzię się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wiktorji z Winnickich *Jurowskiej*; na które Mąż z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę zgonu ś. p. Wiktorji z Paciorkowskich *Sarneckiej*, w Kościele XX. *Bernardynów* o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które Mąż z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Pozostała Żona z trojgiem dzieci, po ś. p. Stanisławie *Nosikiewiczu*, Obywatelu, Członku Archi-Konfraterńji Literackiej, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godz: 6tej po południu, z Kaplicy Szpitala Dzieciątka JEZUS, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W d. 20 z. m. w m. *Radomiu*, ś. p. Alex: *Dobrowolski*, Profesor Gimnazjum, nagle życie zakończył.

(A. n.) Rok bieżący kto wie czyli kiedyś nie będzie stanowił znakomitej ery w historji naszego przemysłu, a

zwłaszcza w tak ważnej jego gałęzi, jaką jest *chodowanie jedwabników.* Wymieniam tu dwa nie jako symptomata wzbudzającego się życia na tej drodze, a mianowicie *założenie plantacji drzew morwowych* w majętności W. *Alexandrowicza* pod *Marymontem*, za wspólnem staraniem właściciela gruntu, oraz autora nader praktycznego dziełka o *jedwabnictwie krajowem*, W. *Jezierskiego*, niezmordowanego pracownika już od lat kilkunastu w tej części; drugim jakoby dodającym otuchy pierwszemu, prawie na stopie przemysłowej *chodowla jedwabników* W. *Hanusz*, Zarządzającego Ogrodem Botanicznym *Warszawskim*, w oranżerjach tegoż ogrodu utrzymywana. Uczony i pracowity ten mąż, nie pierwszy już rok z bólem serca patrzał na lekce ważoną a nawet całkiem prawie nie tkniętą, tę piękną i przyjemną pracę. W roku bieżącym korzystając z obszernej oranżerji, w obecnej porze wolnej, zamienił ją w chodowlę; a jakoby z upragnieniem oczekując na przywołanie ich do życia na naszej ziemi, pracowite robaczki w liczbie około 200,000 wnet zaległy liczne przegrody chodowli; wdzięczne zaś za podawane im przez dni 20 kilka pożywienie, już właśnie zaczynają wypłacać się pięknemi *kokonami.* P. *Hanusz* pod najniekorzystniejszemi wpływami ze strony natury w roku bieżącym choduje 200,000 jedwabników; mógłby zatem chodować 400,000 miljo:, słowem tyle miljonów, ileby mu się spodobało. Liścia nie sprowadza z zagranicy, ale przeciwnie dostarczają mu go morwy krajowe, zaniedbane, prawie dziko rosnące, morwy, które przetrwały już nie jedną silną zimę, a które daj BOŻE, abyśmy jak najrychlej ujrzeli w kompletnych plantacjach u szanownych naszych wiejskich Obywateli. W tych dniach właśnie chodowla P. *Hanusz* najgodniejszą jest widzenia, z powodu iż pracowite *robaki* już rozpoczęły się oprzędzać. Nie będą to pierwsze *kokony* w naszym kraju otrzymane, zbyt przecież niewielka ilość światłych amatorów od dość dawnego czasu już to dla doświadczeń, już wreście dla rozrywki zajmuje się chodowaniem jedwabników; niektórzy z nich szczycą się już owocami swych usiłowań w pięknych wyrobach z krajowego jedwabiu; ile wdzięczności przyszłe przemysłowe pokolenie im winno, czas pokaże.

Nakładem Składu nót muzycznych G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej N°481, wyszła nowa Kompozycja: Zdrowaś Marja! śpiew nabożny z towarzyszeniem fortepjanu, napisany dla młodych swych uczennic, przez Ant: *Teichmana*, Artystę Śpiewu; cena kop. 22½.

Na ręce Inspektora Domu Przytułku Starców Parafji Ewang:-Augsb:, złożono od dobroczyńcy bezimiennego, na korzyść tego Instytutu, rs. 3.

O ile żołądek ludzki zdolnym jest do długiego przechowywania nie tylko pokarmów, ale nawet i szkodliwych metali, dowodem jest następująca okoliczność wydarzona w *Warszawie.* Pewna dama od lat kilku wspominała swoim znajomym, iż jeszcze w dziecinnym wieku bawiła się *kreuzerem* (pieniądz *Austrjacki* wielkości dwu-złotówki), który przypadkowo połknęła. Rodzice jej początkowo obawiali się, iżby miedź nie wywarła złych skutków; lecz z upływem dni, miesięcy i lat, córka na zdrowiu nic nie cierpiała, i owszem cieszyła się równie jak i obecnie pożądanem zdrowiem. Tymczasem pieniądz ten pozostał w niej aż dotąd, to jest przeszło lat 30; jest on z roku 1816. Nie pierwszy to przykład tego rodzaju; ktoś z bliska *Redakcji Kurjera* znany, od lat 25ciu nosi w sobie *trzygroszniak*, który przypadkowo połknął, mając jeszcze lat 6. Nie idzie zatem aby to zachęcać miało innych do lokacji tym sposobem kapitałów swoich, jedno że nie każdemu mogłoby to ujść bez szkody dla zdrowia, a potem, że lokacja tego rodzaju, żadnych nie przynosi procentów.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 1 k. 5, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:-Przedmieściu. — Na intencję F. P. kop. 75, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie.*— Od R. D. rs. 1 kop. sr. 50 na restaurację Kościoła XX. *Reformatów*, i rs. 2 kop: 25 na wystawienie Statuy N. MARJI Panny, przed tymże Kościołem.— Od A. W. kop. 30 dla Wdowy ociemniałej, w domu XX. *Missjonarzy*, na 3ciem piętrze.

Na listowne wezwanie uczynione do Redakcji *Kurjera* przez Pana *O*....... o objaśnienie, dla czego *xiężyc*, skoro świeci pożyczanem światłem od słońca, w chwili zaćmienia czyli zbliżenia się do *słońca*, zamiast rzucania jeszcze większego na ziemię blasku, sprawi na niej ciemność; oświadczamy, aby szanowny korrespondent raczył się zastanowić, czy zwierciadło które odbija światło świecy, postawione pomiędzy nami a świecą, zakryje nam takowe, czy też blask swój powiększy? Toż samo dzieje się z xiężycem, który sam będąc planetą, wtedy tylko odbija blask słoneczny na ziemię, kiedy takowa znajduje się pomiędzy nim a słońcem, albo też z boku xiężyca; lecz gdy xiężyc stanie między ziemią a słońcem, to w takim razie musi nam blask słońca zasłonić i sprawić ciemność.

Już niejednokrotnie, donosząc o powozach pochodzących z fabryk krajowych, wspominaliśmy fabrykę Pana *Brühla*, znajdującą się w domu Hra: Ordynata *Zamoyskiego.* P. *Brühl*, który jak to wiadomo kształcił się ciągle za granicą, i dziś jeszcze pragnąc korzystać z rozlicznych nowszych w tym rodzaju odkryć i ulepszeń, wyjechał niedawno za granicę, a mianowicie do *Paryża* i *Londynu*, zkąd za powrotem jego, spodziewać się należy niemałych w tym względzie dla ogółu korzyści.

Dla amatorów *sztokfiszu*, mniej przyjemne dochodzą z *Newfoundland* wiadomości. Połów *sztokfiszu*, do dnia 10 z. m., był jeszcze bardzo skąpy.

Liczba uzdatnionych pracowniczek ubiorów damskich w *Warszawie*, pomnożoną została przybyłą z *Paryża*, Panną Franciszką *Compère*, która przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki, w mieszkaniu swojem przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: g. Panna *Compère* przywiozła z sobą z *Paryża*, świeże modele wszelkiego rodzaju ubiorów damskich, i najnowszemi zawsze zaopatrywaną będzie.

(A. n.) Dwa lata temu, nabyłem od P. *Zakrzewskiego* fortepjan, a od P. *Olsztyńskiego*, fabrykanta mebli za-

mieszkałego przy ul: Marszałkowskiej pod Nr 1401, meble mahoniowe. Zadowolony trwałością, wykwintnością, mechanizmem i cudnym tonem fortepjanu, mocą i elegancją mebli, a obok tego wszystkiego, ceną przystępną, składam niniejszem moje podziekowania tak Panu *Zakrzewskiemu*, jako i Panu *Olsztyńskiemu.— S. K.*

Pan Romuald *Zientarski*, Nauczyciel muzyki, upoważniony od Rządu do dawania lekcji na fortepjanie, oraz *generałbasu*, kompozycji i śpiewu, przeniósł mieszkanie swoje pod Nr 1314 przy ul: Nowy-Świat, w oficynie na 1sze piętro, wprost bramy.

Przełożona Szkoły Wyższej Żeńskiej o trzech klassach w *Warszawie*, Wiktorja *Stawińska*, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk na rok szkolny 1851/52, w tej szkole, utrzymywanej w domu Doktora *Jasińskiego* pod Nr 551 przy ogrodzie Krasińskich, rozpocznie się dnia 1 Sierpnia r. b.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 17½. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 9, dają rs. 15 k. 7½; wartość kuponu k. 3⁵/₆.

Na wczorajszem przedstawieniu Opery *Macbeth*, Teatr Wielki był napełniony, bo tak piękność dzieła, (Kompozytora J. *Verdi*), jako też ciekawość usłyszenia nowych osób mających w niem udział, sprawiedliwe wzbudziło zajęcie. Panna *Mansui* w roli Lady *Macbeth*, rozwinęła piękność swojego talentu i przekonała, że jej silny głos korzystniej odpowiada *partiom* dramatycznym niżeli *buffo;* zadowolenie też było zupełne. Pan *Wodiczko*, śpiewak naszej opery, po raz pierwszy występujący w roli *Banka*, ma głos piękny, świeży i dźwięczny; wiele jest jeszcze wprawdzie do życzenia tak w śpiewie, jako i w grze, ale to przecie początek, dla tego też niewątpimy o przyszłości. Orkiestrą dyrygował P. *Quatrini*. Po ukończeniu, przywołani: Panna *Mansui* i Pan *Assoni* po 4-kroć.

Mam honor zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, iż na mocy pozwolenia JW. Kuratora O. N. W., z d. ¹³/₂₅ Września r. z., utrzymuję nadal w m. *Sieradzu* Szkołę Wyższą Żeńską. Polecając się zatem względom Szano: Rodziców i Opiekunów, zapewniam ich, iż usilnem mojem staraniem będzie odpowiedzieć godnie ich zaufaniu. Kurs nauk rozpoczyna się z dniem 1 Sierpnia r. b.— Leokadja *Oborska*.

W dniu 19 z. m. na pustkowiu *Łęg* w Pow: Lipnowskim, do chaty tamecznego gospodarza, przybyli pomiędzy godz: 10tą a 11tą wieczorem, trzej nie wyśledzeni dotąd złoczyńcy, którzy napadłszy na znajdującą się podówczas w domu siostrę tegoż gospodarza, Elżbietę *Tyman*, mocno ją poranili, domagając się, ażeby im wskazała miejsce, w którem pieniądze są ukryte; a gdy tego dla niewiadomości uczynić nie mogła, zajęli się sami poszukiwaniem, i zabrawszy około 80 rs., zbiegli. Właściwy Sąd uwiadomiony o tej zbrodni, trudni się poszukiwaniem złoczyńców.— W dniu 27 z. m. w m. *Tyszowice* Gube: Lubelskiej, kilkunastu spisowych przybyłych z gminy *Tarnowatki*, dla odbycia superrewizji, poszli kąpać się do rzeczki *Huczwy*, płynącej przez toż miasto. Trzej z pomiędzy nich, oddaliwszy się od swoich towarzyszów, natrafili na miejsce bardzo głębokie, a uniesieni pędem wody, tonąć zaczęli. W tem niebezpieczeństwie, gdy żaden z kąpiących się nie śmiał pobiedz im na pomoc, Tomasz *Kowalski*, tameczny mieszkaniec, utrzymujący się z profesji szewckiej, który w pobliżu znajdował się, powodowany ludzkością, nie tracąc chwili czasu, wskoczył nierozebrany w wodę, i z narażeniem własnego życia, uratował dwóch tonących, trzeci zaś ocalonym być nie mógł.

Najpiękniejsza pogoda w *Anglji*, tudzież znaczne dowozy pszenicy i mąki *francuzkiej*, szkodliwie na pozycję zbożowego handlu wpłynęły. Stan obumarły targu *londyńskiego*, odbił się na wszystkich prowincjonalnych targach *Wielkiej Brytanji*, oraz na targach portowych morza *Baltyckiego*. Zniżenie cen i brak ochoty do kupna, wszędzie dały się uczuć. Na *Gdańskiej* wcale nie było życia, a za wysokie nawet partje z wielką trudnością ledwo 450 guld: otrzymano. W ciągu tygodnia sprzedano *pszenicy* łasz: 905. *żyta* łasz: 116, *jęczmienia* łasz: 27½, grochu 41.— Za łaszt *pszenicy* świeżej z wody, płacono od 127 do 133 fun: holen: wagi, od 385 do 450 guld: pruskich, czyli za korzec Warszawski od rs. 4 k. 20 do rs. 5 k. 7½.— *Gdańsk* 11go Lipca r. 1851.— *Makowski, Kendzior et Com:*.

Anglja.— Dzienniki coraz głośniej domagają się, by Biskupi Anglikańscy złożyli ścisłe rachunki z swych dochodów, które są bardzo znaczne.— Ostatnie klęski gabinetu w izbie niższej, nie pociągną za sobą żadnego skutku.— Z *Kap* donoszą, że tam Kafrowie nie tylko przeciw *Anglikom*, ale i pomiędzy sobą wojnę prowadzą.— Z *Brezylji* otrzymano wiadomości, że Cesarz wezwał izby, ażeby mu pomogły do zniesienia handlu murzynami, i że rząd tameczny szczerze zajmuje się usunięciem tego niecnego handlu.— W *Guildhall* już pokończono przygotowania do balu; od pałacu *St James* do *Guildhall*, wszystkie domy ozdobione będą flagami, obiciami, transparentami, drzewami, kwiatami najrozmaitszych klimatów. *Mansion-house*, bank i *Temple-Bar*, będą świetnie uilluminowane, równie jak domy ulic, któremi orszak Królowej przejeżdżać będzie.— P. *Anderson* z *Berlina*, pobił najznakomitszego z szachistów *angielskich*, P. *Staunton*, na głowę; w tej chwili zwycięzca gra z Panem *Wywill* czwartą partję; pierwszą wygrał, druga była nierozegrana, trzecią przegrał.— Kardynał *Wiseman* udał się na wyspę *Guernsey*, gdzie położy kamień węgielny na budowę nowego Katolickiego Kościoła.

Austrja. *Wiedeń 10go Lipca.*— Cesarzowi w podróży do *Galicji*, towarzyszyć będą Ministrowie: Xiążę *Schwarzenberg* i *Bach;* w programacie pomiędzy korporacjami przyjmującemi, zamieszczono Stany *Galicyjskie.*— Gabinet austrjacki nie myśli stawiać żadnych zawad *Prusom*, co do ich projektu wycofania *Prus Starych* i *Poznania* z związku *niemieckiego.*— Wnioskują z nowego prawa o prassie, że stan oblężenia rychło zniesionym będzie.— Bawi tu Następca Tronu W. Xięztwa *Oldenburgskiego;* obecność jego ma zostawać w związku z sprawą następstwa *duńskiego.*— W dniu

1ym Sierpnia, spodziewają się w *Wenecji* przybycia Xięcia *Nemours*.— Z *Węgier* donoszą o licznych procesach, z powodu monopolu tytuniowego. — Dzienniki tutejsze mówią dość życzliwie o wystawie przemysłu we *Lwowie;* widzą postęp pewien, chociaż przyznają ubóstwo wielkie pod względem przemysłowym. — Rozpoczęto układy z *Rossją* i *Szwajcarją*, o zaprowadzenie linji telegraficznych.

Francja. *Paryż 10go Lipca.* — Sprawozdanie Pana *Tocqueville*, uspokoiło bardzo umysły, z wyjątkiem *bonapartystów*, którzy widzą w nim ważny cios zadany projektowi przedłużenia władzy Prezydenta; inne stronnictwa są z niego zadowolone. Gdyby nie brak roboty i zupełna w interesach ospałość, położenie dzisiejsze byłoby dość zadowalającem; spokój zupełny panuje; agitacja rozmaitych petycji ustała. Panu *Faucher* Ministrowi spraw wew:, oddają pochwały największe, że niezmordowaną swą czynnością sprawił, iż wielkie roboty za 70 miljonów fr. ku ozdobie miasta rozpoczęto; robotnicy znajdują tam zajęcie, na którem dziś im zbywa. Burzą stare domostwa około ratusza i *Tuilleries*, by na tem miejscu wznieść nowe budynki, które zamienią tę starą i brudną cześć miasta w najpiękniejsze ulice. Należałoby podobne przedsięwzięcia we wszystkich wielkich miastach *Francji* popierać.—*Legitymiści* otwarcie rozdzielili się na dwa odcienia; jedno popiera przejrzenie, drugie przeciw niemu się oświadcza.— Rada stanu która teraz zajmuje się projektem do prawa o odpowiedzialności władzy wykonawczej, większością 18 głosów przeciw 9 postanowiła, że wszelki akt rządu przeciw artykułowi 45 ustawy, pociąga za sobą oddanie pod sąd Prezydenta Rzplitej. Artykuł 45 stanowi, że Prezydent nie może być powtórnie wybranym jak po upływie lat 4.— Odwiedziny kilku znakomitych *legitymistów* w *Claremont* wielce tu wszystkich zajmują; widzą w tem ważny akt polityczny, zapowiadający zbliżenie obu gałęzi domu *Burbonów*.— Jenerał *Fabvier* przedstawił projekt do prawa, by w razie przejrzenia ustawy, przywrócono głosowanie powszechne.

Paryż 11go Lipca, (depe: tel:). — Izba zatwierdziła projekt do prawa pozwalajacego na przejrzenie procesów osób skazanych na śmierć, i już exekwowanych.

Niemcy. — W *Frankfurcie* bundestag mianował sześć nowych Kommisji; z tych jedna ma rozbierać kwestję zajęcia przedmieścia *St Pauli* przez *austrjaków*.— Xżę *Pruski* przybył do *Frankfurtu*. — W *Kassel* dekretem przywrócono dawny system przed-marcowej administracji. — Deputaci dla ułożenia ustawy *duńskiej*, obradujący w *Flensburgu*, mają w d. 11 b. m. swe prace ukończyć.

Prusy. — Król 25go b. m. udaje się do *Szczytna;* w d. 26 znajdować się będzie na otwarciu kolei z *Kreuz* do *Dirschau;* w d. 27 na położeniu kamienia węgielnego budowli w *Dirschau*. — Wieść tu chodzi o przesileniu ministerjalnem; jeszcze przed Wrześniem spodziewają się gabinetu *Stolberg-Arnim*. — Dawną radę stanu przywrócą niezawodnie.— Statki marynarki wojskowej *pruskiej* odbywają teraz przejażdżki ewolucyjne.

Szwajcarja. — W dniu 7 b. m. otwarto posiedzenia zwyczajne zgromadzenia narodowego związku *helweckiego;* Prezesem został wybrany P. *Stämpfli*.

Włochy.— Ceremonję ukoronowania statuy MATKI Przenajświętszej w Kościele Śgo Augustyna, pod nieobecność Papieża, odbył z wielkim przepychem Kardynał *Mattei*. W d. 3 b. m. do *Castel-Gandolfo* przybył z *Gaeta* Król *Neapolitański* z rodziną.— Izby *turyńskie* po załatwieniu prawa o reformie banku, odroczonemi zostaną do Listopada.— W *Genui* nowa eskadra wypłynie w podróż ewolucyjną. — Budżet *Państwa Kościelnego* na rok 1851, został ogłoszony; wynosi 10,679,743 scudi dochodu, a 12,336,489 wydatku.

Rozmaitości.— W *Paryżu*, przygotowują operę *Żyd wieczny tułacz*, przez *Halevy*, i balet *Vert-Vert*, (rzecz wzięta z poematu *Gresseta*, o *papudze*), przez *Mazilier* i *St Georges*. W tym balecie będzie debiutować tancerka *la Priora*. — W tych dniach sprowadzono do *Paryża* nowy gatunek trzody chlewnej, która wyłącznie przeznaczoną jest na wyszukiwanie trufli. Dotąd najczęściej używano do tego wyżłów, te jednak dziś muszą zupełnie ustąpić tamtym pierwszeństwa.— Jeszcze system P. *Petin*, co do kierunku balonami, rozwinięty nie został, kiedy genjalny pomysł młodego Podoficera armji *francuzkiej*, co do latania dowolnego po powietrzu, zwrócił tak dalece wszystkich uwagę, iż celem bliższego rozpoznania tego wynalazku, wyznaczoną została przez Ministra spraw wewn: we *Francji* oddzielna Kommissja. — Niedawno w *Paryżu*, jakaś żebraczka, która pomimo wołania nadjeżdżającego fiakra, attakowała siedzącą w powozie przed sklepem damę, nie usunęła się z drogi, została przejechaną, i na miejscu umarła. Po zaniesieniu jej do mieszkania, znaleziono tamże znaczną ilość pieniędzy w gotowiznie, i oprócz tego, inskrypcję na 800 franków rocznego dochodu. Żebraczka ta, miała lat 80 wieku, i pomimo ciągłych nalegań ze strony jej rodziny, aby porzuciła ten rodzaj rzemiosła, nie mogła od żebractwa odwyknąć.— Na wystawie *Londyńskiej*, znajduje się 197 fortepjanów. — W lesie pod *Letham*, w *Anglji*, powieszony był na drzewie stary bezużyteczny *paletot*. W jednej z kieszeni takowego, usłała sobie gniazdeczko para ptaszyn, w drugiej zaroiły się pszczoły. — W czasie przedstawienia opery *Lunatyczka*, jakiś nie bardzo muzykalny jegomość, siedział obok nauczyciela muzyki, a gdy śpiewaczka grająca główną rolę, wzięła ton bardzo wysoki, zapytał swego sąsiada: »Jak się nazywa ten ton?" »*Es*", odrzekł tenże. »*Es!* proszę? to tylko brakuje sześciu liter, a będzie mogła wziąść całe abecadło."

S Z A R A D A.

Pierwsza trzecia litery, *druga* wspak litera,
Wszystka ma swoją wartość, a nawet ubiera.
(Zeszła Szarada *Jagoda*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bychowiecki Wład: Oby: z Szydłowca nr 570; Bujnicki Wład: Ob: z Rossji; Brzeziński Józ: Oby: z Troppau; Xżę Drucki-Sokolnicki Sergej Pułko: z Brześcia Lit: nr 601; Xżę Gorczakow Sekr: Koleg: z Petersburga; Gorczycki Cyprjan Patron z Kalisza nr 476; Iżycki Konst: Oby: z Łachowa nr 584; Ostrowski Piotr Urzęd: z Brześcia Lit: nr

1790; Ordęga Jan Ob: z Żelechowa nr 584; Siennicki Inspektor Urzędu Lekar: z Płocka nr 625; Trzciński Fran: Sędzia Pok: z Lublina nr 2779; Zieliński Winc: Sędzia z Turowic nr 682.

Wyjechali: Chrapczyński Józ: b. Profes: do Krakowa; Grabowski Lud: Hr. do Radomia; Langowski Marcelli Doktór do Kalisza; Xżę Meszczerski Alex: Radca Koleg: do Karlsbad; Rutkowski Lucjan Rad: Dworu do Ces:-Rossyjs:; Rodakowski Leon Urzęd: Austrja: do Krakowa; Załuski Joachim Hr. do Wodyú.

DONIESIENIA.

Dnia 11/23 b. m. o godz: 12 w południe, w Sali Posiedzeń Magistratu M. Warszawy, punktualnie, odbędzie się licytacja na restaurację OFFICYNY Ratusza, frontem od ulicy Daniłowiczowskiej położonej, od summy rsr. 9838 k. 96½.

MAGAZYN MÓD Pani Marji *Jekiel*, dawniej *Kamińskiej*, przeniesiony został do domu przy rogu ulic Trębackiej i Krakows:-Przedmieście Nro 420, obok Poczty.

BILLARD nowy palisandrowy, kompletny; **TUALETY** grające najnowsze sztuki z Oper; **KINKIETY**; **LAMPA** stołowa; **TEATR** de GAITÉ; Garnitur **WAZ** (porcelany Berlińskiej), z pięciu sztuk składający się, wraz z **TACĄ** massyw mahoniową; do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 297, wprost Zamku, u Gospodarza na drugiem piętrze.

W Ogrodzie Rudolfa Ohma, za Wolskiemi rogatkami, dostać można każdego czasu: **WIŚNI**, **CZEREŚNI** i **TRUSKAWEK**, świeżo rwanych.

LOKAJ, STANGRET i STRÓŻ, mogą znaleść miejsce w domu pod Nr 491 przy ulicy Miodowej. Kto tylko przez krótki czas w każdym miejscu służył, i kto nie posiada bardzo dobre świadectwa z porządnych domów, niechaj się nadaremnie nie zgłasza.— Tamże do sprzedania nowa PAKA do fortepjanu. Wiadomość u Rządcy domu.

Osoba mająca zamiar udać się do Nowej-Alexandrji, chciałaby się zabrać na wspólny koszt; jeżeliby kto sobie życzył razem jechać, raczy się zgłosić do Kantoru Guwernantek przy ulicy Senatorskiej Nr 463.— Także jeśliby kto z Osób życzył oddać Dzieci swoje od lat 2ch do 12, do domu, gdzieby prócz wychowania moralnego i wyższego wykształcenia, mogliby mieć prawdziwie macierzyńską opiekę, i to za bardzo mierne wynagrodzenie, raczy się zgłosić do powyższego Kantoru.— Tamże wiadomość o POKOIKU przy familji, do najęcia.

Potrzebni są GUWERNEROWIE, mający upoważnienie do wykładu nauk klassycznych w stopniu Guwernera niższego. Wiadomość powziąść można w Hotelu Lipskim Nr 25, od godziny 7 do 12 z rana.



FORTEPJAN palisandrowy, wcale mało używany, z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania przy ulicy Granicznej, w domu pod nazwiskiem Bazar, na 2m piętrze, po lewej stronie, w bramie, pod Nrem 9.



Dnia 27 z. m. z rana, przechodząc z Hotelu Gerlacha do Kościoła PP. Wizytek, zgubiono ZEGAREK damski, złoty, w 2ch kopertach, emalja szafirowa, na wierzchu z bryljantami, na jednej stronie większy bukiecik, na drugiej stronie mniejszy; przykręcał się do łańcuszka, nakręca się bez kluczyka, z Genewy, fabryki Patek; Znalazca raczy go oddać do Hotelu Gerlacha Nr 414, do mieszkania Nr 18, gdzie Szwajcar wskaże, za nagrodą rsr. 12.



Jest do sprzedania Rossyjska DOROŻKA (Kiszka), w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1671, u Stangreta Piotra.— Tamże do sprzedania **KLACZ** wierzchowa, młoda, dobrze ujeżdżona.

Wczoraj w Saskim Ogrodzie, na ławce, naprzeciw Cukierni, zostawiono PORTMONNE (Nosigrosz), stare, w którym było: 3 papierki po 3 ruble, a 4ty jeden rubel, razem rubli 10, przytem kilka groszy. Uprasza się o zwrot przy ulicy Waliców pod Nr 1109, do domu Alex: Wołowskiego, na ręce P. Julji Wołowskiej, za nagrodą.

Mający do wynajęcia **DOROŻKĘ**, bez Koni, na miesiąc jeden; zechce nadesłać adres do Redakcji Gazety Policyjnej.

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Lipca r. b. o godzinie 10ej z rana, odbędzie się na gruncie b. Cegielni Pomiechowskiej, we wsi Pomiechówku, Ekonomji Rządowej Zakroczym, w Powiecie i Guberuji Płockiej, nad rzeką Wkrą położonym, nowa licytacja głośna in plus, na sprzedaż do rozebrania, i zabrania z gruntu 14 sztuk różnego rodzaju zabudowań, tak drewnianych jako i murowanych, od ceny zniżonej rubli sr. 200. Warunki do licytacji przejrzane być mogą codziennie w godzinach służbowych w Banku, w Wydziale Przemysłu, i na gruncie Cegielni, w każdym czasie u miejscowego Dozorcy.— Za Prezesa, Rzeczywisty Radca Stanu, *Niepokojczycki*. Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

STOLIK mierniczy modelu Bawarskiego, z jednym blatem;— DYOPTRA mosiężna 34 cali długa;— IGŁA magnesowa 5½ cali średnicy;— GRUNDWAGA powietrzna okrągła;— ŁAŃCUCH pięcio-prętowy z kosturami; wszystko przez 3 miesiące tylko używane, są do sprzedania za rsr. 40, przy ulicy Niecałej w domu pod Nr 614 *g*, w podwórzu w samym tyle, gdzie Magle.



SUMMA rsr. 6,000, może być korzystnie umieszczoną na Dobrach ziemskich, przy Kolei żelaznej, niedaleko Warszawy położonych. Życzący takową z wszelkiem bezpieczeństwem ulokować, raczy podać adres do domu narożnego przy Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, gdzie Cukiernia Semadiniego, w bramie na prawo.

TUALETA palisandrowa, SZAFY, ŁÓŻKA, BIÓRKO, STOŁY;— oraz para rosłych powozowych **KONI**, do sprzedania przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1404, na dole na prawo, gdzie dzwonek.



We wsi Dębowa Góra, o 3 wiorsty od Stacji kolei żelaznej w Skierniewicach, jest do sprzedania 300 **SKOPÓW** już zapasionych. Ktoby sobie życzył nabyć takowe, może w każdym czasie powziąść stosowną informację na miejscu.

Pod Nr 1756 przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej, są do sprzedania z wolnej ręki: KOPERSZTYCHY, PORCELLANA, SZKŁA, i rozmaite MEBLE. Wiadomość u Stróża.

Za rubli rs: 60, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu, cały PRZYRZĄD do Dagerreotypowania. Wiadomość powziąść można u Pani Marx, przy ulicy Nalewki pod Nr 2241.

Od lat 17tu, zamieszkały pod Nr 467 przy ulicy Senatorskiej, K. Arnold, BRĄZOWNIK, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Długą pod Nr 587, wprost Lasockiego. Polecając się łaskawym względom Sz: Publicz:, donosi że jak dawniej tak i teraz z wszelką akuratnością, wykonywa powierzone mu roboty.

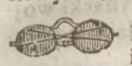
LOKAJ opatrzony chlubnemi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie lub na wsi. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej pod Nr 124, na 3m piętrze od tyłu.

Potrzebne są PANNY do szycia bielizny uzdatnione, oraz do kwiatów, i do nauki. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 323, w domu Dąbrowskiego.

Dwa SALONY, 7 POKOI, Stajnia i Wozownia, pod Nr 1352, przy ulicy Mazowieckiej, od 1go Października, do najęcia.

Ponieważ z powodu niepewności wykończenia moich Domów pod Nr 490 i 491 przy ulicy Miodowej budujących się, dotąd w żadne umowy co do wynajęcia Mieszkań i Sklepów wchodzić nie mogłem, a jak się teraz pokazuje, wszystkie Lokale aż do Śgo Michała r. b. *niezawodnie* gotowe będą; przeto upraszam Osoby, które Mieszkania lub Sklepy u mnie zamówili, aby najdalej do końca bieżącego miesiąca dla zawarcia kontraktów do mnie zgłosić się raczyli; po tym bowiem terminie, Lokale innym Osobom wynajęte będą.— Stanisław *Lesser*.

SKLEP i parę STANCJI na SZYNK, (od kilku lat w temże miejscu exystujący), jest do najęcia od Śgo Michała r. b. przy Nowym Zjeździe, ulica Garbarska Nro 2614.



Znalezione **OKULARY** przez biednego; odebrać można w Drukarni Kurjera, za udowodnieniem i złożeniem dla Znalazcy co łaska.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gub: Lubelskiej w Lublinie. Zawiadamia Publiczność, iż na żądanie umocowanej przez Radę Familijną, opieki nieletniego Mieczysława Łabęckiego, po ś. p. Karolu i Marji z Karskich małżonkach Łabęckich, pozostałego syna, oraz na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Lublinie z dnia 12/24 Czerwca r. b. Nr 1913, sprzedane będą we wsi Polanówce w Okręgu Kazimierskim Guberuji Lubelskiej położonej, przez publiczną w dniu 17/29 Lipca r. b. rozpocząć się bez przerwy, z wyłączeniem wszakże dni świątecznych, codziennie od godz: 8½ rano, odbywać się mającą Licytację, za gotowe natychmiast podpisanemu Rejentowi płacić się winne pieniądze, następujące przedmioty: 1) różne sprzęty gospodarskie; 2) narzędzia rolnicze; 3) zaprzęgi fornalskie; 4) pościel; 5) meble ordynaryjne; 6) bielizna męzka; 7) naczynia kuchenne miedziane, cynowe i blaszane; 8) firanki i stoły; 9) bielizna i różne ubiory kobiece; 10) bielizna stołowa; 11) przedmioty platerowane; 12) srebro; 13) kosztowności; 14) zwierciadła; 15) meble; 16) zegary; 17) dywany; 18) porcelanowe różnych kształtów przedmioty; 19) kryształy; 20) przedmioty alabastrowe, marmurowe i bronzowe; 21) powozy; 22) kareta podwójna Wiedeńska; 23) pięć chomont Angielskich i tyleż Krakowskich; 24) fajans, szkło i różne przedmioty kredensowe; 25) różne drobne ruchomości z tualety i biórka; 26) cztery konie gniade rosłe anglizowane, ogier siwy i kucyk; 27) owce, bydło, konie fornalskie i trzoda chlewna, oraz różne inne ruchomości. Licytacja rozpocznie się od sprzedaży przedmiotów tu pod pozycjami 1, 2, 3, 4, 5, 6, wymienionych, po wyprzedaniu których ruchomości następnemi pozycjami objęte, w miarę zgłaszania się kilku osób chęć kupna mających, na sprzedaż wystawione będą.— Lublin d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1851 r. Ignacy *Rzeszotarski.*

KANTOR LOTERJI B. Latoszek, i Dystrybucjaj Tabak, przeniesione zostały z ulicy Trębackiej na Krak:-Przedm: pod Nr 388, do domu Tarnowskich, teraz W. Oranowskiego; donosząc o tem Szan: Publiczności, poleca się z nowemi LOSAMI do nadchodzącej 1ej klassy Loterji Klassycznej.

Podpisany, mam zaszczyt donieść JJWW. i WW. Paniom i Damom, iż Zakład **OBÓWIA DAMSKIEGO**, dotąd exystujący w domu pod Nr 412, przy rogu ulic Krako:-Przedm: i Królewskiej, przeniosłem nateraz do domu JW. Hr: Zamoyskiego, wprost statuy Kopernika, czwarte drzwi za Kościołem Śgo Krzyża, Nro 1245. Przyjmować będę jak dotąd tak i nadal wszelkie obstalunki; a za akuratność pod względem umowy, i dogodność w dopasowaniu każdej roboty, zaręczam.
Marcin *Adasiński.*



Różne **FORTEPJANY**; oraz PIANO-WERTIKAL, są do najęcia lub do sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, Kupca Jana GRYDINA 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, nadszedł świeży transport **KAWJORU** Astrachańskiego prasowanego i **BAŁYKU** Jesiotrowego wędzonego.

DOBRA, mające trzy folwarki, trzy wsie zarobne i cztery Młyny, znaczne lasy nad rzeką spławną, blisko granicy Prus, a o mil 5½ od kolei, są z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu. Bliższa wiadomość pod Nrem 2191 lit: B, przy ulicy Muranów, u Wgo *Tarłowskiego.*— Są do sprzedania dwa **JELENIE** obłaskawione, jeden dwu-letni, drugi tego-roczny. Bliższa wiadomość pod powyższym Numerem (jak wyżej).

Oddane zostały w komis pojedynczo do sprzedania następujące przedmioty: 1) **ZEGAR** Stołowy staroświecki, w marmurowym postumencie, przyozdobionym bronzami; raz na tydzień nakręca się, bije godziny i za pociągnięciem repetuje; 2) **ZEGAR** Ścienny w palisandrowej oszklonej szafie, tygodniowy, sekundowy, z pendułem i wagą, regulatorem zwany; 3) **ZEGAREK** Angielski w landszafcie osadzony; 4) **MUZYKA** 4ry sztuki grająca. Wiadomość pod Nr 2677 ulica Bednarska, dom XX. Karmelitów, na dole od frontu.

BANK POLSKI.

Zawiadamia interesowaną publiczność, że w d. 16/28 Lipca r. b. o godz: 10 z rana, w Biurze Naczelnika Pow: Łomżyńskiego i przed tymże Naczelnikiem, odbędzie się nowa licytacja głośna in plus, na sprzedaż 2ch SPICHRZY zbożowych położonych w Łomży, nad Narwią. Licytacja zacznie się od summy zniżonej do rsr. 3000. Wadjum ustanawia się na rsr. 300. Opis bliższy Spichrzy i warunki pod jakiemi są wystawione na sprzedaż, można przejrzeć w godzinach służbowych w Rządzie Guber: Augustowskim, u Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski.*

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w d. 16/28 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, w Biurze Naczelnika Pow: Augustows: przed tymże Naczelnikiem, i w przytomności Delegowanego od Banku, odbywać się ma nowa licytacja głośna, in plus, po cenie zniżonej, to jest od summy rsr. 750, na sprzedaż SPICHRZA Bankowego, w mieście Augustowie położonym, nad kanałem tegoż nazwiska. Vadjum ustanawia się na rs. 75. Opis Spichrza, tudzież warunki licytacyjne, są do przejrzenia w godzinach biurowych w Rządzie Guber: Augustowskim, u P. Bukatego Delegowanego Banku w Augustowie, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Naczelnik Kancel:, Radca Dworu, *Łubkowski.*

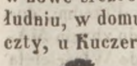
Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż **SKŁAD FORTEPJANÓW ZAGRANICZNYCH**, istniejący dotąd w domu Hr: *Uruskiego*, przeniesiony został do domu Nro 614 lit: B, przy ulicy Wierzbowej, obok Drukarni *Kurjera.*

ZAKŁAD FABRYCZNY RÓŻNYCH MACHIN
G. SIGL,
W BERLINIE I WIEDNIU,

poleca się z różnego rodzaju MACHINAMI w tejże Fabryce wyrabianemi, a mianowicie: Prassy Drukarskie tak pospieszne jako i ręczne; Machiny do fabrykacji papieru, na sposób *Dorkiniego*, który za najlepszy uznano, PERROTINEN; MACHINY DO DRUKOWANIA KARTONÓW; Tokarnie; Machiny do heblowania, i inne Narzędzia; oraz Machiny parowe; Prassy hidrauliczne; niemniej podejmuje się kompletnego urządzenia Fabryk Papieru i Fabryk Cukru z buraków i Rafinerji. Bliższe w tym względzie informacje, udzieli Dom handlowy pod firmą *Moritz Seydel* et *Comp:* w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 470.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania 3 KONIE, z których dwie Klacze powozowe, skaro-gniade, po lat 5 mające, jeden Wałach gniady, wierzchowy, lat 8 mający, kompletnie ujeżdżony; Furgon kryty, w dobrym stanie; dwa Chomonta dyszlowe, rossyjskie, ozdobne w nowe srebro. Wiadomość codziennie od rana do godz: 2ej po południu, w domu Malcza na Krako:-Przedm: Nr 377, naprzeciw Poczty, u Kuczera Nikity.



SPRZEDAŻ KONI w TRAKEHNEN.— We Czwartek d. 14 Sierpnia r. b. od godziny 9 z rana, będą w Królewskim głównym Składzie w Trakehnen wyranżerowane w roku bieżą: OGIERY i KLACZE, jako też kilkanaście młodych Ogierów i około 30 Klacz 4ro-letnich, które ostatnie wszystkie są ujeżdżone, przez licytację publiczną za należytość natychmiast w gotowiźnie wyliczyć się mającą, sprzedane. — W Trakehnen d. 20 Maja 1851 roku.
Zarząd Stada.

POKOST skoro-schnący, oraz **OLEJ** LNIANY czysty, od lat trzech wystały, jest do nabycia w *Składzie* Fabryki *Łotoszyńskiej*, przy nowym Zjeździe, wprost Zamku.



KOCZ z fordekiem i walizami 4ma, nowy, na stojących resorach; oraz Uprząż Krakowska, na 5 koni, są do sprzedania za cenę mierną, pod Nr 1565 *c*, przy ulicy Chmielnej. Wiadomość u Stróża.

Galerja **OBRAZÓW** po ś. p. Majorze Hoffmann, jest częściowo do sprzedania. Widzieć ją można codziennie, oprócz Niedzieli i dni Świątecznych, od godziny 9ej do 12ej rano, i od 3ej do 6ej w wieczór, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Krakowskim Nr 38, gdzie wskaże Szwajcar.

Przełożony Szkoły wyższej męzkiej prywatnej w Zgierzu.— Otworzywszy z dozwolenia Władzy Edukacyjnej zakład naukowy wyższy męzki o czterech klassach w mieście *Zgierzu*, zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, młodzieży, tak kończącej nauki, jako też i obecnie umieścić się mającej w tymże zakładzie naukowym, iż zapis uczniów na rok szkolny 1851/52, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia, i trwać będzie do dnia 10 tegoż miesiąca r. b.; poczem zwykły bieg nauk według planu przez Zwierzchność szkolną zatwierdzonego, rozpoczętym zostanie. Pragnąc godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu, usilnych dołożę starań, aby młodzież oddana do zakładu naukowego pod moim kierunkiem zostającego, przez odpowiedni wybór nauczycieli i dostarczenie wszelkich pomocy naukowych, pożądane z wykształcenia naukowego korzyści odnosiła. — Herman *Eskler*.

Rejent Okręgu Przasnyskiego. — Zawiadamia, że na domaganie się SSrów, oraz z mocy upoważnienia Prezydii Tryb: Cyw: Gub: Płockiej, na gruncie dóbr Gumowa w Okręgu Przasnyskim położonych, w d. 9/21 Lipca r. b. i następnych dni, przez podpisanego Rejenta, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację pozostałości do spadku po ś. p. Winc: Gumowskim należącej, mianowicie: Bydła, Koni, Owiec, Mebli, Srebra, Zboża, Sprzętów domowych i gospodarskich, oraz różnych Ruchomości, a to za gotowe pieniądze, zaraz płacić się mające.— Alexander *Sielski*.

Potrzebna jest na prowincję NIAŃKA, rodowita Francuzka lub Niemka, dobrze mówiąca którymkolwiek z tych dwóch języków, a pożądańszą by była umiejąca czytać i pisać, za dobrym wynagrodzeniem; opatrzona paszportem i dobrym świadectwem, niech się zgłosi do utrzymującego Billard w podwórzu, pod Nr 601 przy ulicy Bielańskiej.— Tamże odjeżdżający do Gub: Kijowskiej, życzy mieć Towarzysza na wspólny koszt.

Licytacja z powodu wyjazdu, na WYROBY TOKARSKIE, i inne Galanteryjne rzeczy, codziennie tak z rana, jak i po południu, odbywa się w domu pod Nr 375, przy ulicy Krako:-Przedm:, w sieni, wprost Saskiego Hotelu, i dotąd nieprzestanie, dopóki niewyprzedadzą się towary.— Pomimo to uprzedza się Szano: Publiczność, że w każdej porze po cenach jak najniższych w sklepach wyprzedających się, tak od ulicy Bednarskiej, jakoteż i w drugim sklepie wspólkowym, gdze Dystrybucja Tabaki, od Krako:-Przedm:, dostać można przedmiotów tokarskich. — Ktoby miał do zbycia MAGIEL ciągniony, w dobrym stanie, niech da adres do Właściciela tejże licytacji.

Dnia 7 b. m. przechodząc od Banku do placu Saskiego, zgubione zostały PIENIĄDZE w paczkach biletami rossyjskiemi rsr. 980, i w monecie srebrnej rsr: 7 kop. 78½. Łaskawy Znalazca, mając wzgląd na nieszczęśliwego, który może być pozbawiony Urzędu, ponieważ pieniądze te były Skarbowe, raczy za nagrodą jaką może dać z tej summy ¼ część, zgłosić się raczy pod Nr 1530, ulica Chmielna, do Pani Głębockiej, dla odesłania poszkodowanemu do Twierdzy Nowogieorgiewska.

LICYTACJA.— W d. 5/17 Lipca r. b. od godziny 10 z rana, w domu Bersohna przy uli: Elektoralnej, na 2m piętrze, za ogródkiem, sprzedawane będą przez licytację: Meble, Kosztowności, Szale i Chustki tureckie, Bielizna i różne Sprzęty gospodarskie.— Tamże wiadomość o MIESZKANIU letnim, z Ogródkami kwiatowym i warzywnym.

SKŁAD GŁÓWNY

PORĘCZANYCH ZEGARKÓW, WYRABIANYCH W RĘKODZIELNI

CZAPEK I SPÓŁKA W GENEWIE,

przy rogu ulicy Długiej i placu Krasińskich pod Nr 547, naprzeciw Kościoła NN. TRÓJCY

W WARSZAWIE.

Poleca się Szano Publiczności *znacznym zapasem* najnowszych ozdobnych ZEGARKÓW po cenach *fabrycznych*, zaręczając *Certyfikatem* za ich *dobroć* i *regularność*. Wszelkie zlecenia przyjmuje Pełnomocnik powyższej Rękodzielni, Pan ROMAN VOGEL, w Warszawie, Nro 547, które po cenach rzetelnych wprost z *Genewy*, jak najspieszniej załatwi.



Dnia 12 b. m. wybiegła z pałacu Kazimierowskiego, SUCZKA od szczeniąt, z gatunku cwajnosów angielskich, malutka, koloru białego, na grzbiecie łatka siwa, łebek cały siwy, łapki cienkie. Ktoby ją znalazł, zgłosi się na Tamkę do domu W. Stalewskiego pod Nr 2863, na 2gie piętro, w bramę w dziedziniec na prawą stronę; jeżeliby było życzeniem Znalazcy, otrzyma Szczeniątko.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Są do umieszczenia GUWERNANTKI i GUWERNEROWIE: Polacy, Niemcy, Francuzi i Anglicy, niektórzy z nich posiadają wyższe ukształcenie umysłowe, muzykę i inne talenta; są także Bony Niemki, Polki, Angielki i Francuzki, Metrowie muzyki i tańca, Korrepetytorowie, Francuzki chodzące na godziny konwersacji i Metrowie rozmaitych przedmiotów. Życzący edukować na wspólny koszt Synów lub Córki, może mieć sobie wskazane najprzyzwoitsze domy. J. *Foland*.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

OSOBA posiadająca kwalifikację na Rządcę Dóbr, Zastępcę Wójta Gminy, lub Rządcę domu znacznego w Warszawie, mogąca udowodnić swe usposobienie i konduitę najchlubniejszemi świadectwami, życzy sobie przyjąć jeden z powyższych obowiązków. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Mały ZEGAREK srebrny, wypukły, wartości nie więcej rsr: 4, zgubiony został przed kilku dniami na drodze z placu wyścigów konnych do Mokotowa; poszkodowany ofiaruje rsr: 2 znalazcy, a donoszącemu kop: 50; tak znalazca jako i donoszący, ma się udać do Kantoru Zleceń F. Szczycińskiego przy Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Z Kantoru Informacyj: Nr 386, ulica Krako:-Przedm:.

Kto ma około 1,000 sztuk OWIEC do zbycia, z których wełnę od 50 do 60 talarów za centnar płacono, raczy swój adres z wymienieniem ceny do Kantoru Informacyjnego pod Nr 386 nadesłać.

Do znacznych Dóbr potrzebni są: CIEŚLA, MULARZ i MŁYNARZ mechanik, na stałych Majstrów. Życzący podobną przyjąć kondycję, jak również jeżliby kto chciał tamże zadzierżawić fabrykę Cukru, zechcą zgłosić się jak najśpieszniej, do powyższego Kantoru.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Macbeth;* (Panna *Mansui* i Pan *Assoni*, przedstawią główne role).

Sprostowanie.— W Nrze 183 *Kurjera*, na karcie 971, w szpalcie 2ej, wierszu 27mym, przed wyrazem *Marino*, czytać należy: „Pułk *austrjacki* wszedł do *San (Marino)*."

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 4 (16) Lipca 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.